



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Leksyka budowlana w "Słowniku polszczyzny XVI wieku"

Author: Katarzyna Wyrwas

Citation style: Wyrwas Katarzyna. (2021). Leksyka budowlana w "Słowniku polszczyzny XVI wieku". W: W. Wilczek (red.), "Bogactwo Polszczyzny w Świecie Jej Historii. T. 8" (S. 71-83). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersytet śląski
w Katowicach



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego




Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Leksyka budowlana w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*

KATARZYNA WYRWAS

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <http://orcid.org/0000-0002-2731-5761>

Język jest skazówką stopnia, do którego przyszedł naród w cywilizacji i oświeceniu.

J. Śniadecki: *O języku polskim*

W 2018 roku rozpoczęłam wieloetapowe badania nad rozwojem słownictwa budowlanego w polszczyźnie. Dotychczas zebrałam i opracowałam materiał ze *Słownika staropolskiego* (SS^{tp}) obejmujący 700 najstarszych wyrazów, które na gruncie polskim były związane z budowaniem, czyli wznoszeniem obiektów i budowli z mniejszych elementów. Materiał podzieliłam wstępnie na pola tematyczne, takie m.in. jak: nazwy materiałów budowlanych, nazwy materiałów ochronnych i izolacyjnych, nazwy narzędzi, nazwy budowli, nazwy wykonawców czynności, nazwy czynności budowlanych (w tym czasowniki i rzeczowniki odczasownikowe). Następnie ustaliłam, które słowa staropolskie były dziedziczone z prasłowiańszczyzny, a które zapożyczono z innych języków. Na tym – wstępnym niejako – etapie badań można było wskazać, że słownictwo dotyczące tradycyjnego budownictwa drewnianego jest w większości rodzime, dziedziczone z języka prasłowiańskiego, często ogólnosłowiańskie, a także utworzone od rodzimych form. Już w dobie staropolskiej można jednak wskazać

¹ Wykaz wykorzystanych słowników wraz z ich skrótami znajduje się w *Źródłach* na końcu artykułu.

wiele zapożyczeń, z czego najmniej liczne są pożyczki z języka łacińskiego (np. *pal* z łac. *palus*; *blank* z łac. *plancus* ‘tarcica, deska’; *fundament* z łac. *fundamentum* ‘podwalina’) i czeskiego (m.in. *sienica*, *sieńca* ‘sień’; *tesarz* ‘ceśla, stolarz’; *zadziałać* ‘zamurować’), znaczący wpływ na rozwój słownictwa budowlanego w dobie staropolskiej miały natomiast zapożyczenia niemieckie, które stanowią przeszło 10% form przyswojonych w różnym stopniu i z różnych stadiów niemczyzny (np. *belka* z niem. *Balke*; *bretnal* z niem. *Brettnagel* ‘długi gwóźdź z dużym, płaskim łebkiem’; *budować* od śr.-w.-niem. *buden*; *cegła* śr.-w.-niem. *Ziegel*, z łac. *tēgula* ‘dachówka’ od łac. *tegere* ‘pokrywać’; *dach* od śr.-w.-niem. *Dach*; *ganek* ze śr.-w.-niem. *Gang* ‘przejście’; *kielnia* ze śr.-w.-niem. *Kelle* ‘narzędzie murarskie w kształcie trójkątnej płytki’) (por. Wy r w a s, 2020).

Podając się wstępny opis leksyki w kolejnej epoce, korzystam z materiału zawartego w 37 opublikowanych dotychczas tomach *Słownika polszczyzny XVI wieku* (do hasła *rżysko*), mając na uwadze ówczesne zmiany w polskiej i europejskiej kulturze materialnej, technice budowlanej i stosunkach społecznych. Uzupełniłam także zbiór leksemów wyekscerpowanych z SXVI danymi językowymi z fiszek pochodzących z Kartoteki *Słownika polszczyzny XVI wieku* znajdującej się w Toruniu i obejmującej kompletny materiał będący podstawą opracowywania pozostałych tomów do litery Ż. Ponieważ rozwój języka pozostaje w ścisłym związku z rozwojem świata, wielce pomocnym tłem dla tych rozważań jest szeroko pojęta kultura, w tym kultura materialna rozumiana jako „ogół dóbr materialnych oraz środków i umiejętności technicznych społeczeństwa w danym okresie historycznym” (USJP). Z tego względu w zakres lektur obowiązkowych oprócz dzieł z dziedziny językoznawstwa wchodzi publikacje dotyczące historii, historii techniki budowlanej i historii architektury (np. K r a s s o w s k i, 1995; P e v s n e r, 2013; R o s s e t, 1974).

Jak podkreśla Irena Bajerowa w odniesieniu do słownictwa technicznego w ogólności, wiadomości techniczne dotyczące najstarszego okresu piśmiennego są dość skąpe, brakuje zabytków zapisanych w języku polskim (Bajerowa, 1980: 6), co Tadeusz Nowak w *Czterech wiekach polskiej książki technicznej* tłumaczy

małym obeznaniem techników ze sztuką pisania, niechęcią do dzielenia się wiedzą zdobytą od mistrzów, która miała pozostać wiedzą tajemną, powierzana ustnie jedynie wybranym osobom, oraz niedużymi postępami techniki w tym czasie, czego efektem jest fakt, że jedynym źródłem do poznania dziejów budownictwa na ziemiach polskich w czasie od pierwszych śladów działalności budowlanej człowieka są wykopaliska archeologiczne (Nowak, 1961: 11). Stan ten nie zmienił się zbyt wiele w wieku XVI. Jak stwierdza autor wspomnianej monografii, „do połowy XVII wieku o rozwoju naszej techniki w zakresie budownictwa znacznie lepiej świadczą zabytki architektury niż książki z tej dziedziny” (Nowak, 1961: 47).

Warto jednak wspomnieć o następujących dziełach: Piotra Krescentyna *Księgi o gospodarstwie i o opatrzeniu rozmnożenia rozlicznych pożytków każdemu stanowi potrzebne* (polskie tłumaczenie z łaciny wydane w 1549 i 1571 roku)² i Olbrychta Strumieńskiego pt. *O sprawie, sypaniu, wymierzaniu i rybieniu stawów, także o przekopach, o wazieniu i prowadzeniu wody: książki wszystkim gospodarzom potrzebne* (1573). Najdawniejszą na ziemiach polskich publikacją na temat budownictwa jest łaciński druk będący zbiorem przepisów prawnych dotyczących cechów, które zajmowały się budownictwem, pt. *Ordinationes de carpentariis, muratoribus et lapicidis* (*Przepisy o cieślach, murarzach i kamieniarzach*, 1554). Nieco ogólnikowych wiadomości o budownictwie można znaleźć w końcowym rozdziale książki polskiego magnata Anzelma Gostomskiego pt. *Gospodarstwo* (1588). Publikacje te zamierzam poddać osobnym analizom. Wiadomo, że autorzy nie byli naukowcami. W XVI wieku techniką nie zajmowali się profesorowie uniwersytetów, lecz specjaliści wprawdzie bardzo dobrze obeznani ze swoim zawodem, jednak niepiszący dzieł, nieprzelewający na papier doświadczeń zdobytych w warsztatach rzemieślniczych³.

² Autor dzieła żył w Bolonii w XIII wieku, a samo dzieło oparte na starożytnej literaturze rolniczej ukazało się drukiem po raz pierwszy w 1471 roku; w polskim tłumaczeniu interesująca jest terminologia rodzima.

³ Wyjątkiem jest Stanisław Grzępski, profesor Uniwersytetu w Krakowie, autor podręcznika pt. *Geometrija, to jest miernicka nauka* (1566), dzieła z zakresu

Mając zatem na uwadze niekompletność materiału będącego podstawą tego etapu badań oraz niereprezentatywność wszelkich dzieł wydanych w XVI wieku dla stanu ówczesnego słownictwa budowlanego, podejmę przynajmniej próbę analizy stanu leksyki budowlanej w tym czasie. Wiadomo, że publikacje z kolejnych wieków pozwolą na dokładniejsze zdanie sprawy z rozwoju tej części słownictwa technicznego, wtedy też uzupełnione zostaną luki spowodowane brakiem szesnastowiecznych prac.

Podczas gromadzenia, klasyfikowania i analizy materiału można było stwierdzić, że leksyka związana z budownictwem drewnianym jest obecna w wieku XVI w podobnej liczbie jak w dobie staropolskiej. Trwająca od wieków tradycja budownictwa drewnianego nie zakończyła się przecież wraz ze średniowieczem, gdyż obfite lasy dostarczały taniego budulca i niemal do końca wieków średnich dominowały w północnoeuropejskim krajobrazie. Tradycji tej sprzyjało także, jak przypomina Grażyna Ruszczyk w monografii *Drewno i architektura: dzieje budownictwa drewnianego w Polsce*, wolne tempo procesu industrializacji, hamowanego licznymi wojnami (Ruszczyk, 2007). O ile do budowy dworów, willi, pałaców, zamków czy kamienic mieszczańskich wykorzystywano kamień, o tyle w o wiele liczniejszych zabudowaniach – ziemiańskich czy chłopskich oraz gospodarczych – w powszechnym użyciu było nadal drewno. Na prawne i ekonomiczne aspekty budownictwa kamiennego i ceglanego zwraca uwagę Witold Krassowski w *Dziejach budownictwa i architektury na ziemiach polskich* (Krassowski, 1995: 257-258). W XVI wieku buduje się domy kamienne i ceglane kryte gontem, choć w miastach takie były przede wszystkim domy frontowe i przyrynkowe, w głębi działek zaś i na peryferiach liczne były nadal domy drewniane. Jak wiadomo, w większych miastach zakazane było wznoszenie budynków nieogniotrwałych. Korzystanie z materiałów mineralnych było jednak ograniczane ich wysoką ceną i trudnościami z pozyskaniem, bo cegły wypalano w cegielni budowanej specjalnie dla danej budowli; brako-

geodezji, które jednak w poznawaniu słownictwa budowlanego niewielki będzie miało udział.

wało także drzewa do ich wypalania, które trzeba było sprowadzać z odległych terenów, co podwyższało cenę wyrobu. Często wykorzystywano zatem konstrukcję szkieletową drewnianą zabudowywaną ceglami, drewniane były także stropy. W publikacjach na temat ówczesnej architektury ukazane są wyraźne różnice między domami na północy i południu kraju: na północy widać wpływy architektoniczne niderlandzkie, na południu zaś inspiracje płynące z Czech, Moraw, Niemiec, a także silne nacechowanie włoskie, czyli domy tzw. *in modo italiano*: piętrowe z arkadowymi podcieniami w fasadzie frontowej, popularne dzięki znajomości zilustrowanych traktatów architektonicznych. Trzeba dodać, że traktaty wydawane w Europie od początku XVI wieku budziły zainteresowanie czytelników, kolekcjonerów bibliofilów (Zygmunta Augusta, magnatów, ale i mieszczan czy lekarzy) oraz wykonawców budowli, którym dostarczały wzorów warsztatowych, jak dzieło Witruwiusza (z I wieku p.n.e, wydane po raz pierwszy około 1485 roku), Leona Battisty Albertiego *De re aedificatoria libri decem* (około 1450 roku)⁴ czy wydane w Wenecji w 1537 roku *Regole generali di architettura* Sebastiana Serlia Bolognese opisujące budowle starożytne, również współczesne autorowi, które uznał za godne starożytnych, a także wzory rozwiązań różnych elementów budowli oraz projekty. Odręczna notatka o treści „to ma być” na jednym z egzemplarzy traktatu Serlia obok ryciny przedstawiającej projekt bramy może świadczyć o tym, że posługiwano się nim jak żurnalem modnych rozwiązań podczas rozmów z inwestorem o projektowanej budowli.

Wiejskie budynki szlacheckie nie musiały respektować ograniczeń wynikających z przepisów budowlanych obowiązujących w miastach, mamy więc *dwory*, czyli budynki, w których mieszkali właściciele ziemscy z rodzinami, oraz *folwarki* skupiające budynki gospodarcze i mieszkalne dla osób zatrudnionych w gospodarstwie. Budynek szlachecki nazywano *dworem pańskim* lub po prostu *domem*, ale też *dworem*, *pałacem* albo *zamkiem*, przy czym trzeba zauważyć, że zakres znaczeniowy tych nazw nie był sprecyzo-

⁴ Wydanie polskie: Alberti, 1960.

wany. Najczęściej *dworami* nazywano domy drewniane lub murowane parterowe, a *pałacami* – piętrowe, ale o identyfikacji obiektu mógł decydować też stopień jego okazałości czy wykwintu, co było już kwestią subiektywnej oceny. *Zamkami* nazywano budynki murowane z wewnętrznym dziedzińcem, choć mogły być też nazywane *pałacami*.

Klasyfikując zebrany materiał, który stanowi 660 wyrazów (do tomu 37 i uwzględniając materiał z Kartoteki SXVI), wyodrębniłam – podobnie jak podczas analiz analogicznej leksyki ze Średniowiecza (Wyrwas, [w druku]) – grupy będące nazwami obiektów budowlanych i ich części, elementów konstrukcyjnych, czynności budowlanych, wykonawców czynności, nazwy materiałów budowlanych i narzędzi. Przymiotników pochodnych od tych wyrazów na razie nie włączałam do analiz.

Tłem moich rozważań jest też rozdział *Historii języka polskiego* Zenona Klemensiewicza, w którym uczony przedstawia charakterystykę zasobów leksykalnych doby średniopolskiej jedynie z przybliżoną dokładnością, nie mając jeszcze do dyspozycji tak świetnego dzieła, jak *Słownik polszczyzny XVI wieku*, nad którym w czasach wydawania dzieła Klemensiewicza prace dopiero rozpoczęto. Badacz zakładał trzykrotny wzrost słownictwa w stosunku do doby staropolskiej, co tłumaczył m.in. spotęgowaniem roli języka ogólnonarodowego w życiu oraz „ilościowym i jakościowym bogactwem piśmiennictwa artystycznego i naukowego, których rozwojowi towarzyszyło ciągle i gorliwe poszukiwanie najstosowniejszych wyrazowych środków komunikacji” (Klemensiewicz, 1974: 317). Klemensiewicz przyglądał się wybranym grupom leksykalno-semantycznym jako przykładowym objawom dążności wyrazotwórczych związanych z określonymi potrzebami życia, w tym słownictwu specjalistycznemu – prawniczemu, myśliwskiemu, religijno-teologicznemu, wojskowemu, gramatycznemu, rzemieślniczemu, zauważając również stopniowe mnożenie się wyrazów technicznych.

Z materiału zebranego ze *Słownika staropolskiego* (700 wyrazów) i *Słownika polszczyzny XVI wieku* (660 wyrazów) można wysnuć pewne wnioski na temat kierunków procesów zachodzących w tej

części leksyki polskiej, które wyraźnie potwierdzają ogólnie znane sposoby pomnażania zasobów słownikowych. Widać trzy istotne tendencje, którymi są: 1) tworzenie neologizmów, 2) przesunięcia znaczeniowe i neosemantyzacja, 3) zapożyczanie. W artykule zilustruję je przykładami wybranymi tylko z 4 grup tematycznych: nazw obiektów budowlanych i ich części, elementów konstrukcyjnych, nazw wykonawców czynności, materiałów budowlanych i narzędzi.

1. **Tworzenie neologizmów** dokumentuje wiele form. Staropolskie *budowacz* 'budowniczy' jest jeszcze w użyciu, ale słownik odnotowuje już wyrazy oparte na tym samym rdzeniu: *budownik*, *budowniczy*, *budujący*. Od doby staropolskiej funkcjonują rzeczowniki *gliniarz* 'robotnik obrzucający ściany gliną lub wykonujący je z gliny'; *murarz* 'rzemieślnik trudniący się mурowaniem'; *brukarz* 'rzemieślnik zajmujący się ciosaniem kamieni', w wieku XVI pojawiają się natomiast liczne formy z sufiksem *-nik*, jak np.: *jatnik* 'robotnik stawiający prowizoryczne budowle, tzw. jaty', *kamienik* 'człowiek trudniący się robotami kamieniarskimi', *brukownik*, *cegielnik* oraz wymieniony już wcześniej *budownik*. Produktywny jest typ słowotwórczy na *-arz*, co poświadczają derywaty, takie jak *gruntarz* 'robotnik kopiący studnie, usuwający ziemię do różnych celów', *fundamentarz* 'zakładający fundamenty' i inne. Zauważalny jest wzrost liczebności derywatów odrzeczownikowych nazywających obiekty wykonane z danego materiału, np. od stp. *dyl* 'bał' w XVI wieku odnotowano formy *dyłowanie* i *dylina* 'ogrodzenie, parkan z dylów'; w tym czasie powstaje też forma *dębowka* 'gwóźdź z drzewa dębowego'. Część nowych derywatów funkcjonuje jako synonimy, także wobec form zapożyczonych, jak np. *letnik*, *chłodnik*, *letniczek*, *chłodnica*, *letnica* w znaczeniu 'altana' w stosunku do również będącego w użyciu italianizmu *altana*; *obdach*, *abdach* 'część dachu wystająca poza zewnętrzne mury, okap' ma synonimy: *poddaszek*, *przeddach*, *przeddaszek*, *przeddachowanie*⁵. Uwagę

⁵ Por. uwagi na temat rywalizacji form polskich i obcych, tworzenia par rodzimych i łacińskich oraz odpowiedników rozpowszechnionych wyrazów łacińskich lub greckich w: Rybicka, 1976: 14–15.

zwracają też próby znalezienia rodzimych odpowiedników form łacińskich, np. *podwalina* 'fundament'; *koronica* 'ozdobny gzyms nad oknem lub drzwiami' na wzór łac. *coronis*. Widoczna na tym etapie rozwoju słownictwa jest pewna redundancja leksykalna, co objawia się wielością leksemów odnoszących się do tego samego desygnatu, np. *drewnik*, *drewnia* 'pomieszczenie do składowania drewna'; *dymnica*, *dymnik* 'otwór w dachu, przez który wychodzi dym, wywietrznik'; *naprożnik*, *nadprożek* 'rama obejmująca drzwi lub jej części; odrzwia' itp.

2. W zebranym materiale znajdują się przykłady obrazujące **przesunięcia znaczeniowe i neosemantyzację**. Zmiany znaczenia wyrazów można zaobserwować choćby na przykładzie *sklep* 'zasklepienie budowanie' > 'lokal kupca'; *cieśla* 'rzemieślnik wykonujący różne roboty w drzewie' > ogólniejsze: 'budowniczy', 'kamienniarz'. Nowe znaczenie przenośne zyskują liczne rzeczowniki będące nazwami części ciała ludzkiego, jak np. *czoło* 'przednia lub górna część budowli', *oblicze* 'główna część budowli', *główka* 'kulka na szczycie domu' i inne. Na przesunięcia i zwężenia znaczeniowe jako zmiany semantyczne towarzyszące postępowi cywilizacyjnemu zwracała uwagę m.in. Danuta Buttler, widząc w nich dostrążną reakcję na zmienność realiów. Przeobrażenia znaczeniowe polegające na odniesieniu wyrazu do innej niż dotychczas sfery desygnatów dzięki kojarzeniu zjawisk na podstawie ich różnorodnych cech pokrewnych są uznawane za najbardziej typowy mechanizm ludzkiego myślenia (por. Buttler, 1978: 249, 88–90).

3. W XVI wieku w omawianym typie słownictwa wyraźnie zaznaczają się **zapożyczenia** niemieckie, łacińskie i włoskie. Germanizmów jest najwięcej, choć część z nich to formy przejęte jeszcze w dobie staropolskiej, jak: wymienione wcześniej *belka*, *bretnal*, *budować*, *cegła*, *kielnia* i inne. W licznych opracowaniach podkreśla się fakt, że silne wpływy niemieckie w polszczyźnie średniowiecznej były efektem ekspansji gospodarczej i handlowej od XIII do XV wieku, gdy wyludniona po najazdach tatarskich Polska potrzebowała osadników do kolonizacji, a ci osiedlali się głównie w miastach. Jak pokazuje leksyka zgromadzona w SXVI, związki polsko-niemieckie trwały, nowinki techniczne docierały do nas z za

zachodniej granicy, a Niemcy stanowili znaczący odsetek mieszczaństwa, częściowo polonizujący się w XVI wieku. Klemensiewicz zauważa, że znajomość niemczyzny była dość rozpowszechniona, a znamieny dla tych pożyczek był ich związek z życiem praktycznym: oprócz budownictwa oraz urządzania domów i mieszkań pożyczki niemieckie występują w leksyce związanej z handlem, rękodziełem, strojami, wojskowością. Średniopolskie germanizmy to m.in.: *baumistrz* 'budowniczy, mistrz ciesielski', 'nad budowaniem przełożony'; *kornhaus* 'spichlerz' od niem. *Kornhaus*; *krużganek* 'kryty korytarz otaczający dziedziniec' od niem. *Kreuzgang*; *crokkszajn*, *crokkszajn* 'wystające zakończenie belki stropowej' od niem. *Kregstein*; *kaszt* 'podpora, wzmocnienie wyrobiska w kopalni' od niem. *Kast*; *gada* 'piętro' od niem. *Gadem*; *fis* 'podstawa, podmurówka, na której stawia się piec' od niem. *Fuss*; *klinfus* 'żelazny drąg do dźwigania drzewa' z niem. *Keilfuss*; *hankier* 'sztaba żelazna do spajania części kamiennych budowli' z niem. *Anker*; *hulejza* 'dłuto stolarskie' z niem. *Hohleisen*; *fliza*, *wliza* 'płyta w posadzce z kamienia lub cegły' od niem. *Flize*.

Drugą pod względem liczebności grupą zapożyczeń są latynizmy, co wiąże się z dominacją w ówczesnej Europie łaciny jako odrodzonego, podziwianego i pielęgnowanego języka literatury czy nauki, a choćby już tylko języka wydawanych ówczesnie modnych traktatów architektonicznych, o których była mowa wcześniej. W XVI wieku zapożyczyliśmy m.in. formy: *architekt*, *architekton* 'budowniczy, mistrz ciesielski' od łac. *architectus*; *municyja* 'fortyfikacja, obwarowanie' od łac. *munitio* 'obrona, mury, szańce'; *fabryka* 'budowla' od łac. *fabrica* 'materia na budowanie'; *kolumna* 'słup' od łac. *columna*; *kapitel* 'głowica kolumny' od łac. *capitellum*; *pawiment* 'posadzka' od łac. *pavimentum* (ale jest już *posadka* w tym znaczeniu z synonimem *astrych*); trzeba tu też zaliczyć formę *modła* 'przyrząd do wyznaczania linii prostej w postaci napiętego kawałka sznura, kawałka drewna lub żelaza', którą SXVI łączy z rzeczownikiem *model* od łac. *modulus* 'miara ciesielska'. Mimo to wydaje się, że w słownictwie z zakresu budownictwa nie występuje wyraźna rywalizacja łaciny z tworzącym się językiem narodowym, co znaj-

duje też potwierdzenie w obserwacjach badaczy polszczyzny tej epoki (por. Pełowski, 1974).

Na fali rozpowszechniania się wzorców literackich, kulturalnych i architektonicznych Renesansu nastąpiło też oczywiste nasilenie wpływów włoskich na polszczyznę, wzmocnione małżeństwem Zygmunta I z Boną Sforzą i przybyciem dworzan włoskich, a także wyjazdami Polaków na studia do Włoch i odwiedzaniem naszego kraju przez humanistów włoskich. Kontakty polsko-włoskie na gruncie kościelnym, naukowym, uniwersyteckim, literackim trwały od XIV wieku. Wpływy włoskie w XVI wieku ograniczały się do słownictwa z dziedziny mody, klejnotów, muzyki i tańca, ogrodów, kuchni, wojskowości i bankowości oraz architektury, muzyki i sztuki – i zwłaszcza te ostatnie przetrwały w polszczyźnie. SXVI odnotowuje m.in. następujące italianizmy: *ingenier*, *inżenier*, *indzienier* ‘technik zajmujący się budową dróg, mostów, twierdz’ od wł. *ingeniere*; *antykamera* ‘sień, przedpokój, poczekalnia’; *fontana*, *fontanna* od wł. *fontana* ‘wodotrysk’; *forteca* ‘twierdza, warownia’ od wł. *fortezza*; *martellin* ‘mały młotek’ od wł. *martellino*.

Kończąc wstępne rozważania nad nie do końca opracowanym leksykograficznie materiałem szesnastowiecznym, chciałabym nawiązać do pracy Ireny Bajerowej z 2002 roku pt. *Perspektywy historycznych badań leksyki polskiej* (Bajerowa, 2002: 241–244), w której badaczka postulowała nasilenie badań nad słownictwem w aspekcie diachronicznym, zachęcała do podjęcia refleksji nad procesami, które kształtowały leksykę odnoszącą się do określonego fragmentu rzeczywistości, czyli do badań nad zespołami terminologicznymi, które uczona łączyła z teorią pól znaczeniowych. Według Bajerowej badanie historii takich pól pozwoli zweryfikować przynajmniej dwie hipotezy: „1) we wczesnych okresach rozwoju języków odgraniczenia zakresu składników pola są mało precyzyjne; z biegiem czasu, z kształtowaniem się normy, granice te się wyodrębiają; 2) prastare pola semantyczne są z biegiem czasu we współczesnych językach europejskich likwidowane” (Bajerowa, 2002: 243). Jestem przekonana, że analiza leksyki należącej do omawianej w artykule sfery działalności człowieka w kolejnych epokach umożliwi odtworzenie etapów wielowiekowego, złożonego

procesu kształtowania się polskiej terminologii budowlanej na tle przemian techniki i kultury materialnej.

Źródła i literatura

Źródła

- Bańko M., red., 2003: *Wielki słownik wyrazów obcych* PWN. Warszawa.
- Dubisz S., red., 2003: *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–4. Warszawa – **USJP**.
- Kartoteka Słownika polszczyzny XVI wieku. Pracownia Słownika Polszczyzny XVI Wieku. Instytut Badań Literackich PAN. Toruń – **Kartoteka**.
- Kopaliński W., 1967: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa.
- Łaziński M., red., 2008: *Słownik zapożyczeń niemieckich w polszczyźnie*. Wstęp A. Krzemiński. Warszawa.
- Mayenowa M.R. [i in.], red., 1966–(2019): *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 1–(37). Wrocław-Warszawa-Kraków – **SXVI**.
- Urbańczyk S. i in., red., 1953–2002: *Słownik staropolski*. T. 1–10. Wrocław-Warszawa-Kraków – **SStp**.

Literatura

- Alberti L.B., 1960: *Ksiąg dziesięć o sztuce budowania*. Przeł. I. Biegańska. Przedmowa K. Dziewoński. Warszawa.
- Bajerowa I., 1980: *Wpływ techniki na ewolucję języka polskiego*. Kraków.
- Bajerowa I., 2002: *Perspektywy historycznych badań leksyki polskiej*. W: *Dzieje Słowian w świetle leksyki. Pamięci Profesora Franciszka Stawskiego*. Red. J. Rusek, W. Boryś, L. Bednarczuk. Kraków, s. 241–244.
- Buttler D., 1978: *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*. Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1974: *Historia języka polskiego*. Red. I. Bajerowa. Warszawa.

- Krassowski W., 1995: *Dzieje budownictwa i architektury na ziemiach Polski. T. 4: Budownictwo i architektura w warunkach rozkwitu folwarku pańszczyźnianego (XVI w.– pierwsza połowa XVII w.)*. Warszawa.
- Nowak T., 1961: *Cztery wieki polskiej książki technicznej*. Warszawa.
- Pepłowski F., 1974: *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI w.* Wrocław.
- Pevsner N., 2013: *Historia architektury europejskiej*. Wstęp i posłowie M. Forsyth. Przeł. J. Wydro. Warszawa.
- Rosset A., 1974: *Drogi i mosty w średniowieczu i w czasach Odrodzenia*. Warszawa.
- Ruszczyk G., 2007: *Drewno i architektura: dzieje budownictwa drewnianego w Polsce*. Fot. barwne A.W. Bilińscy. Warszawa.
- Rybicka H., 1976: *Losy wyrazów obcych w języku polskim*. Warszawa.
- Wyrwas K., 2020: *Zapożyczenia w staro- i średniopolskim słownictwie budowlanym*. W: *Słowo. Struktura – znaczenie – kontekst*. Red. E. Szkudlarek-Śmiechowicz, A. Wierzbicka, E. Olejniczak. Łódź, s. 247–256.
- Wyrwas K., [w druku]: *Najstarsze polskie słownictwo budowlane*.

Katarzyna Wyrwas

Construction vocabulary
in *The Dictionary of the 16th Century Polish Language*

Summary

The article contains the results of preliminary research on the Polish construction vocabulary based on the material from *Słownik polszczyzny XVI wieku* [*The Dictionary of the 16th Century Polish Language*] (up to volume 37 and taking into account the material from the Dictionary of the 16th Century Polish Language File). The author continues the research on construction vocabulary in the Middle Ages, started earlier, showing the resources of the Middle Poland against the background of the material culture of the era. By classifying the collected material, which is 660 words, the following groups have been distinguished: names of construction objects and their parts, construction elements, construction activities, contractors of activities, names of construction materials and tools. The Old and Middle Polish construction vocabulary allows the author to draw conclusions about the processes taking place in this part of the lexis

that have had a significant impact on the multiplication and nature of technical vocabulary resources. The article discusses the creation of neologisms, semantic shifts and neosemantization as well as borrowing words from German, Latin and Italian.

Key words: technical vocabulary, construction, borrowings, neologisms, neosemantisms

Катажина Вывас

Строительная лексика в *Словаре польского языка XVI века*

Резюме

В статье представлены результаты предварительных исследований польской строительной лексики на материале лексикографического издания *Słownik polszczyzny XVI wieku* [*Словарь польского языка XVI века*] (до 37 тома и с учётом материала Картотеки *Словаря польского языка XVI века*). Автор продолжает ранее начатые исследования строительной лексики в средневековье, показывая среднепольские языковые средства на фоне материальной культуры эпохи. Начитывающий 660 слов материал подразделяется на группы, представляющие собой названия строительных объектов и их частей, элементов конструкций, строительных действий, исполнителей действий, названия строительных материалов и инструментов. Древняя и среднепольская строительная лексика позволяет автору прийти к выводам на тему происходящих в этой части языка процессов, которые имеют существенное влияние на обогащение и характер технической лексики. В статье на примерах рассматриваются: образование неологизмов, семантические сдвиги и неосемантизация, а также заимствования слов из немецкого, латинского и итальянского языков.

Ключевые слова: техническая лексика, строительство, заимствования, неологизмы, неосемантизмы